

## **Forma Otwarta w architekturze**

### **Sztuka wielkiej liczby**

*Artykuł ten był wypowiedzią autora na kongresie architektów w Bagnils-sur-Ceze. Postać O. Hansena interesuje nas tym bardziej, że jest on twórcą projektu osiedla eksperymentalnego, które ma powstać w Lublinie na Rurach Jezuickich.*

#### DOTYCHCZASOWA ARCHITEKTURA:

1) NIE ROZWIĄZAŁA PROBLEMU POTRZEBNEJ ILOŚCI – LUKI ILOŚCIOWE  
URZĄDZEŃ SOCJALNYCH MALEJĄ ZBYT WOLNO A CZĘSTO ZAMIAST MALEĆ,  
ROSNA.

2) JAKO FORMA ZAMKNIĘTA NIE PRZYJMUJE ZMIAN ŻYCIA, DEZAKTUALIZUJE  
SIĘ CZĘSTO NIM ZOSTANIE ZREALIZOWANA

3) NIE UWZGLĘDNIŁA SZEROKO PSYCHIKI MIESZKAŃCA, JEST CZĘSTO  
NIEHUMANISTYCZNA

4) ZAPRZEPASZCZA ŚRODKI FINANSOWE.

5) „REGUŁY GRY” W TZW. WSPÓŁCZESNEJ ARCHITEKTURZE SPRZYJAJĄ  
ZATRACANIU SIĘ CECH ŚRODOWISKOWYCH – PROBLEM KOSMOPOLITYZMU.

Architekci postępowi, wierząc w cudowne działanie Formy Zamkniętej (żeby wybrnąć z impasu ILOŚCI) przez pół wieku projektują mieszkania minimum - bezskutecznie, Zapotrzebowanie wciąż rośnie, standard mieszkania „ilościowego” spada. Ba! Nawet najświetniejsze osiągnięcia dla „małych ilości” w oparciu o Formę Zamkniętą, jak Velingby, czy Cite d’Habitation w Marsylii, z różnych względów nie zdały egzaminu. Brazylia-Stolica, wydaje mi się, nim zostanie zbudowana, będzie antykiem, gdyż bazą jej powstania jest Forma Zamknięta.

Architekt austriacki Hofman, pół wieku temu w Brukseli, rozwiązał formalnie problem Formy Zamkniętej, z jej wszystkimi konsekwencjami, z rolą architekta, jako super-specjalisty, który ma rozwiązać problem malej ilości, który powinien narzucać porządek rzeczy od skali urbanistycznej do guzika.

Nie jestem zwolennikiem narzuconej ewolucji, natomiast wierzę, że ewolucję można

przyspieszać. Nieuwzględnienie dotąd w sposób organiczny w architekturze, lub uproszczenie elementów wolnej polemiki, uważam za anachronizm Formy Zamkniętej, jak również reperkusje tradycyjnego systemu budowania. Fakt, że życie w kolektywie dotąd jest najczęściej smutną koniecznością, a nie luksusem wynikającym z postępu, jest również „zasługą” Formy Zamkniętej.

\*

Wierzę, że obecne „pęczniące” społeczeństwo, mające za sobą arsenał środków - przeżyta Formę Zamkniętą, w danej sytuacji materialnej stać na budowanie mieszkań oraz urządzeń socjalnych w potrzebnej ilości i o standardzie coraz wyższym. Owo nieszczęście nierozwiązania dotąd problemu ilości tkwi w naturalistycznym przejęciu dziedzictwa Formy Zamkniętej do rozwiązywania innych treści - DUŻEJ ILOŚCI. Im prędzej otrząśniemy się z okopów Formy Zamkniętej, formy na której bazie jesteśmy wychowani, której działania szkodliwego przez to czysto nie dostrzegamy - tym szybciej rozwiniemy podstawowe zadanie architekta.

Uważam za możliwe rozwiązanie problemu DYNAMICZNEJ ILOŚCI bez obniżania standardu przy oparciu u konwencję Formy Otwartej, która jest konsekwencją ww. treści i NOWEJ JAKOŚCI.

Cóż będziemy rozumieli działając w konwencji Formy Otwartej pod określeniem ILOŚĆ lub LICZBA - to WYPEŁNIENIE LUK MIESZKAŃ I URZĄDZEŃ SOCJALNYCH ZOSTAWIONYCH NAM W DZIEDZICTWIE PRZEZ FORMĘ ZAMKNIĘTĄ oraz NADAŻENIE W BUDOWANIU ZA PRZYROSTEM NATURALNYM LUDNOŚCI.

Pod określeniem JAKOŚCI W KONWENCJI FORMY OTWARTEJ powinniśmy rozumieć uwzględnienie INDYWIDUALNOŚCI W KOLEKTYWIE.

Powyżej omówione elementy Formy Otwartej - to zazębiające się wektory, które ukształtują nową architekturę. NOWA LICZBA ZRODZI NOWĄ JAKOŚĆ i odwrotnie POJĘCIE NOWEJ JAKOŚCI POMOŻE NAM ROZWIĄZAĆ LICZBĘ.

Pół wieku uproszczenia architektury do jednej decyzji wyjałowiło ją, a tym samym mieszkańców z energii potencjalnej stanowienia o sobie. By zacząć działać, musimy się najpierw „leczyć” z „choroby” Formy Zamkniętej, my architekci, jak i przyszli mieszkańcy.

FORMA OTWARTA nie wyklucza jak Forma Zamknięta, ENERGII INICJATYWY MIESZKAŃCA, a wręcz przeciwnie - JAKO ZASADNICZY, ORGANICZNY I NIEODŁĄCZNY ELEMENT SKŁADOWY. Fakt ten ma zasadnicze znaczenie w PSYCHICE mieszkańca, a tym samym w WYDAJNOŚCI PRACY. Rytm naszych czasów, którego elementami są osiągnięcia w dziedzinie nauki, przemiany polityczne, kataklizmy oraz działanie Formy Zamkniętej, która

specjalnie drastycznie występuje przy wadliwej interpretacji materii przemysłowej, z której wyłania się koszmarny kształt tępej typowości, - powodują zagubienie się jednostki w kolektywie. Jednostka stoi obok akcji. FORMA OTWARTA MA DOPOMÓC JEDNOSTCE ODNALEŹĆ SIĘ W KOLEKTYWIE, UCZYNIĆ JĄ NIEZBĘDNĄ WOBEC FORMOWANIA WŁASNEGO OTOCZENIA.

Wydaje się, że SPOŁECZEŃSTWO POWINNO UMOŻLIWIĆ (nie narzucać jak w Formie Zamkniętej) ROZWÓJ JEDNOSTKI. Powinna nastąpić SYNTEZA POMIĘDZY ELEMENTAMI OBIEKTYWNYMI, KOLEKTYWNO-SPOŁECZNYMI, A ELEMENTAMI SUBIEKTYWNYMI, INDYWIDUALNYMI. Owa organiczna konieczność naszej społeczności - PRZENIKANIE SIĘ. POZORNIE PRZECIWKAWSTAWNYCH ELEMENTÓW - da właściwszą repartycję posiadanych na ten cel środków, pomoże w rezultacie rozwiązać problem wypełnienia brakujących środków i w konsekwencji rozstrzygnie w sposób organiczny dla rozwoju jednostki, jako podstawy całości (społeczeństwo zindywidualizowane) - problem ilości.

Co powinniśmy uważać za elementy obiektywne, społeczne? - te, które tylko dzięki społeczeństwu możemy uzyskać. Subiektywne to te, które możemy i chcemy sami rozwiązać.

Do pierwszych zaliczymy działanie na podstawie planowania przestrzennego w skali kraju, planowania urbanistycznego w skali regionu czy miasta. W szczególności będzie ono polegało na przygotowaniu „placów” pod budowę „domków jednorodzinnych” na parterze, na pierwszym piętrze, na II piętrze, na III itd. aż w wieżowcu na ostatniej kondygnacji. Przygotowanie „placów” będzie polegało na rozstrzygnięciu takich elementów, jak: wpływ warunków miejscowych na formowanie się zespołów urbanistycznych, „passe-partout” życia socjalnego, komunikacja ogólna, instalacje, ogólny dach itd.

WYBORU MIEJSCA „GDZIE” W MIEŚCIE, w drodze odpowiedzi na publiczną informację, DOKONA MIESZKANIEC. Jest to pierwszy punkt przenikania się elementów obiektywnych z subiektywnymi. Po wyborze „placu” MIESZKANIEC DECYDUJE o systemie wykonania mieszkania - JAK? Może tutaj nastąpić drugi punkt przenikania się elementów subiektywnych z obiektywnym, o ile na zlecenie mieszkańca społeczeństwo będzie realizowało mieszkanie (np. plan typowy). Może się tutaj włączyć architekt lub inny specjalista powołany przez mieszkańca. Ten etap budowy może być również wykonywany przez samego mieszkańca w części lub całości, lub przez inną energię, lecz zawsze po decyzji samego mieszkańca. Etap ten nie może być zrealizowany z powodzeniem w dużej skali, o ile nie zostanie uprzednio odpowiednio zorganizowany i nie zostanie przygotowana odpowiednio liczna i zróżnicowana baza materiałowa (materia przemysłowa, półprzemysłowa oraz materiały miejscowe). Od strony organizacyjnej budowy winno to, jak

również zakładanie i rozwijanie baz, odbywać się stopniowo. Problemy powinny tworzyć się i narastać stopniowo, w związku z tym odpowiedzi będą, mogły wynikać organicznie.

Trzeci punki przenikania, lub inaczej trzeci etap budowy, lub jeszcze inaczej trzecie, CAŁKIEM NOWE ZADANIE ARCHITEKTA, które wymaga dodatkowego przygotowania - to KOMUNIKATYWNE PRZEKAZANIE UZYSKANEGO TĄ DROGĄ ORGANICZNEGO, PRZEBOGATEGO CHAOSU FORMY ZDARZEŃ, NIE DROGĄ ELIMINACJI POSZCZEGÓLNYCH FORM (jak w Formie Zamkniętej) ALE DROGĄ UWZGLĘDNIANIA POSZCZEGÓLNYCH ELEMENTÓW SKŁADOWYCH PRZEZ DODATKOWE DZIAŁANIE PLASTYCZNE NASZEJ PSYCHE.

WYRAZEM FORMY OTWARTEJ będzie więc CZYTELNOŚĆ JEDNOSTKI W WIELOŚCI ORAZ CZYTELNOŚĆ LICZBY. W mieszkalnictwie będziemy mieli polemikę poglądów na kształtowanie własnego otoczenia, w założeniach socjalnych będą to poszczególne wydarzenia (ludzie, okoliczności itp.) charakteryzowane przez odpowiednie „passe-partout”.

FORMĘ OTWARTĄ ROŻNI od Formy Zamkniętej fakt UWZGLĘDNIANIA KONKRETNYCH LUDZI (nie abstrakcyjnych, tzw. „średnich”) PRZEZ POZOSTAWIENIE MARGINESU, MOŻLIWOŚĆ WYWOŁYWANIA WŁASNEGO PODTEKSTU. Tym samym jest to zjawisko jednostkowo-zbiorowe, przez to wielowarstwowe i żywe.

Problem zakresu (proporcji) przenikania się elementów subiektywnych z obiektywnymi zależy od cech i potrzeb środowiska. Olbrzymią rolę odgrywa tutaj system rozdziału środków materialnych, stopa życiowa społeczeństwa, dostępna baza materiałowa, elementy psychiki.

Wydaje się, że DZIĘKI ROZDZIAŁOWI KOMPETENCJI NA „ETAP STAN SUROWY” I „ETAP ROBOTY WYKOŃCZENIOWE” MOGLIBYŚMY W FAZIE PIERWSZEJ – „CIĘŻKOPRZEMYSŁOWEJ” – DOJŚĆ DO WIĘKSZEJ WPRAWY (specjalizacja przedsiębiorstwa), TYM SAMYM LEPSZEJ WYDAJNOŚCI, W FAZIE „LEKKO-PRZEMYSŁOWEJ I RZEMIEŚLNICZEJ” - ROZWINĄĆ PEŁNIEJ TE DWIE DZIEDZINY ORAZ MAKSYMALNIEJ WYKORZYSTAĆ MATERIAŁY I MOŻLIWOŚCI MIEJSCOWE. TYM SAMYM PODNIEŚĆ OGÓLNY STANDARD MIESZKANIA. TRZECIA FAZA TO DALSZY POSTĘP W KULTURZE I SZTUCE.

Uwzględniając bardzo rozległe treści, wchodzimy w dziedziny nowej estetyki w architekturze - ESTETYKI FORMY OTWARTEJ. Tak jak dadaizm w malarstwie przełamał barierę tradycyjnej estetyki, tak FORMA OTWARTA w architekturze zbliży nas do „zwyczajności”, „codzienności rzeczy znalezionych, złamanych, przypadkowych” (Pierre Restangny). Rola artysty architekta zmienia się z dotychczasowej roli wyłącznie personalno-koncepcyjnej, narzucającej Formę

Zamkniętą, w której wyrazie zawartość pełni rolę drugorzędą, w której forma jest z góry określona i to najczęściej dla człowieka nie istniejącego, tzw. „średniego”, forma wobec której mieszkaniec jest „z boku” - na rolę KONCEPCYJNO-KOORDYNACYJNĄ. Architekt wszytkowiedzący, przy dzisiejszym poziomie wiedzy musi zdać sobie sprawę z tego, że nie wszystko wie o sobie, a cóż dopiero o setkach czy tysiącach ludzi. Przeto postać architekta super-specjalisty na dzisiaj staje się przeżytkiem.

Bogactwo Formy Otwartej w architekturze, jak i jej rozwój będzie polegał na polemice różnych form składowych - pojętych jako różne indywidualności, w której zawartość pełni rolę pierwszorzędą, która służy indywidualnie każdemu mieszkańcowi, która, w swym wyrazie nie jest z góry określona.

Forma zamknięta stworzyła potrzebną sobie estetykę. Forma Otwarta - SZTUKA ZDARZEŃ - będzie poszukiwała również swoich metod studiowania, swoich środków wyrazu, swojej estetyki. Forma Otwarta będąc formą sumy zdarzeń – sumy indywidualności danego środowiska, w konsekwencji powinna nas doprowadzić do wyrazu FORMY ŚRODOWISKOWEJ.

Branie pod uwagę ciągle rozszerzanej analizy elementów składowych oraz ich wzajemnego przenikania oraz bezpodziałowej struktury społeczeństwa, zbliża nas do pojęcia PRZESTRZENI KOMPLETNEJ, WSZECHSTRONNEJ (CAŁKOWITEJ) CIĄGŁEJ – przestrzeni innej psychiki innej, nowej moralności.